

Sygn. akt I C 1008/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2019r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Ewa Karwowska

Protokolant st. sekr. sąd. Danuta Szpanowska-Bartkowska

po rozpoznaniu w dniu 3.01.2019 r. w Gdańsku

sprawy z powództwa C. C. (1)

przeciwko E. C. (1), E. L., E. C. (2) i J. C. (1)

o zachówek

I. Oddała powództwo.

II. Zasądza od powoda C. C. (1) na rzecz każdego z pozwanych E. C. (1), E. C. (2) i J. C. (1) kwotę po 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) i na rzecz E. L. kwotę 2717 zł (dwa tysiące siedemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Powód C. C. (1) wniósł pozew przeciwko E. C. (1), E. L., E. C. (2), J. C. (1) o zasądzenie na rzecz powoda solidarnie od pozwanych kwoty 80.000 zł tytułem zachowku ze spadku po E. C. (2) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2.11.2014 r. do dnia zapłaty.

Wskazał, iż jego ojciec A. C. należał do spadkobierców po swojej matce E. C. (3), która zmarła w dniu 2.11.2014 r. Z uwagi na fakt, iż na podstawie testamentu do spadku powołane zostało wyłącznie jego rodzeństwo, nabył on uprawnienia do domagania się zachowku. Powód podnosił, że po śmierci jego ojca uprawnienie to przeszło na niego, jako osobę uprawnioną do spadku.

Jednocześnie wskazał, że wartość spadku po E. C. (3) wynosi co najmniej 800.000 zł, w związku z tym należny mu zachówek po babci stanowi wynik $800.000 \text{ zł} \times \frac{1}{5} \times \frac{1}{2}$. Powód nie otrzymał bowiem należnego mu zachowku ani w postaci uczynionej przez spadkodawczynię darowizny ani w postaci powołania do spadku ani w postaci zapisu.

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz każdego z pozwanych odrębnie kosztów sądowych i kosztów zastępstwa procesowego. W pierwszej kolejności zarzucił niewłaściwość prawa polskiego. Wskazał, że ojciec powoda miał obywatelstwo Niemiec i w związku z tym właściwym dla rozpoznania sprawy pozostaje prawo niemieckie.

W dalszej kolejności podnieśli, że w niniejszej sprawie powodowi nie przysługuje w ogóle legitymacja czynna do występowania w sprawie. Wskazywali bowiem, że powód nie należał do grona spadkobierców po swoim ojcu A. C., gdyż do spadku powołana została jedynie jego żona. W tej sytuacji nie są spełnione przesłanki z art. 1002 k.c. i w konsekwencji powód nie należy do grona osób uprawnionych do zachowku.

Z ostrożności procesowej podnieśli również, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na fakt, że stanowi ono nadużycie prawa. Wskazywali bowiem, że ojciec powoda A. C. od lat mieszkał poza krajem i nie miał kontaktu ani głębokich więzi ze swoją matką i nie przyczyniał się do powstania jej majątku ani nie otaczał rodziców żadną opieką.

Zakwestionowali również wysokość dochodzonego roszczenia wskazując, że wartość nieruchomości, która wchodziła do masy spadkowej została przez powoda zawyżona.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

E. C. (3) stale zamieszkała w Ż., zmarła w dniu 2.11.2014 r. w G.. Spadkodawczyni zmarła jako wdowa. Ze związku małżeńskiego ze zmarłym w dniu 6.06.2000 r. C. C. (2) miała pięcioro dzieci E. C. (1), E. L., E. C. (2), J. C. (1) oraz A. C. (ojca powoda).

E. C. (3) przed śmiercią i C. C. (2) pozostawili testamenty w formie aktów notarialnych. E. C. (3) do dziedziczenia powołała w całości dzieci E. C. (1), E. L., E. C. (2), J. C. (1) w równych częściach. C. C. (2) w swoim testamencie do spadku powołał w całości E. C. (1), E. L., E. C. (2) i J. C. (1) – w częściach równych.

Testament po C. C. (2) został otwarty i ogłoszony w dniu 30.08.2001 r. przed Sądem Rejonowym Gdańsk – Południe w Gdańsku, sygn.. akt II Ns 1193/01. Testament po E. C. (3) został zaś otwarty i ogłoszony przed Sądem w sprawie sygn. XII Ns 789/15.

Prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku XV z dnia 22.09.2001 r. w sprawie II Ns 1193/01 stwierdzono, że spadek po zmarłym C. C. (2) na podstawie testamentu notarialnego z dnia 27.03.1998 r. nabyli E. C. (1) (córka), E. L., E. C. (2) i J. C. (1) każde z nich w 1/4 części spadku.

Postanowieniem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 30.06.2016 r. w sprawie sygn. akt XII Ns 788/15 stwierdzono, że spadek po zmarłej E. C. (3) na podstawie testamentu notarialnego z dnia 27.03.1998 r. nabyli E. C. (1), E. L., E. C. (2) i J. C. (1) każde z nich w 1/4 części spadku.

Ojciec powoda A. C. nie został powołany do spadku. Po jego śmierci, która miała miejsce w dniu 26.06.2015 r. spadek po nim w całości na podstawie testamentu nabyła jego żona J. C. (2) na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Lubece.

Okoliczności bezsporne, nadto postanowienie k. 13 oraz k. 14

Sąd zważył co następuje:

Powyższy stan faktyczny pozostawał pomiędzy stronami praktycznie bezsporny. W zakresie, w jakim budził wątpliwości, Sąd ustalił go na podstawie dokumentów przedłożonych do akt sprawy, których prawdziwość i autentyczność nie była przez żadną ze stron kwestionowana i nie budziła uzasadnionych wątpliwości Sądu.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód dochodził zachowku swojej babci E. C. (3).

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia przede wszystkim kwestii istnienia po stronie powoda legitymacji czynnej w niniejszej sprawie. Strona pozwana zarzucała bowiem, że z uwagi na fakt, że nie był on spadkobiercą po swoim ojcu A. C., nie miał w związku z tym zastosowania przepis 1002 k.c., na którym powód opierał swoje powództwo.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawała okoliczność, że spadek po E. C. (3) - babce powoda - na podstawie testamentu nabyli E. C. (1), E. L., E. C. (2), J. C. (1), każde z nich po 1/4 części spadku.

Biorąc pod uwagę, że w chwili jej śmierci ojciec powoda żył, niewątpliwie powód nie nabył bezpośrednio uprawnienia do zachowku po babci, gdyż należałby do kręgu osób ustawowo uprawnionych w sytuacji, gdyby jego ojciec nie dożył otwarcia spadku. Wtedy powód byłby osobą uprawnioną do zachowku jako zstępny zmarłej. Biorąc jednakże pod uwagę, że wówczas nadal żył jego ojciec, należy uznać, że w tej sytuacji powód swoje ewentualne uprawnienie do zachowku po E. C. (3) wywodzić mógł z treści art. 1002 k.c. Zgodnie ze wskazanym przepisem roszczenie z tytułu zachowku przechodzi na spadkobiercę osoby uprawnionej do zachowku tylko wtedy, gdy spadkobierca ten należy do osób uprawnionych do zachowku po pierwszym spadkodawcy. Przyjęto, że roszczenie z tytułu zachowku przechodzi na spadkobierców osoby uprawnionej, jeżeli należą oni do kręgu osób uprawnionych do zachowku po pierwszym spadkodawcy (art. 991 k.c.), a więc niezależnie od tego, czy w konkretnej sytuacji faktycznej przysługiwałoby im własne prawo do zachowku po tym pierwszym spadkodawcy (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1982 r., III CZP 60/82, (...) 1983, nr 22, s. 15 oraz z dnia 20 grudnia 1988 r., III CZP 101/88, OSP 1990, nr 4, poz. 213).

Przepis ten ustanawia zatem dwa warunki, by nabyć na jego podstawie uprawnienia do zachowku. Po pierwsze trzeba znajdować się w kręgu osób uprawnionych do zachowku po pierwszym spadkodawcy, a po drugie trzeba dziedziczyć po drugim spadkodawcy, tj. po swoim bezpośrednim wstępnym, który również był uprawniony do zachowku po pierwszym wstępnym.

W ocenie Sądu, powyższe przesłanki nie zostały wykazane w niniejszej sprawie.

Bezsporna pozostaje okoliczność, że w związku z pominięciem w testamencie ojca powoda, z chwilą śmierci matki, jako osoba uprawniona, A. C. nabył roszczenie o zachówek przeciwko spadkobiercom testamentowym swojej matki, czyli przeciwko wszystkim pozwany w niniejszej sprawie. Roszczenie to niewątpliwie weszło następnie do spadku po ojcu powoda, A. C.. Niemniej jednak należy mieć na uwadze, że powód nie został powołany do spadku przez swojego ojca. Należał jedynie do kręgu osób uprawnionych do dziedziczenia po nim, co nie jest jednak tożsame z bezpośrednim nabyciem spadku po spadkodawcy. Na podstawie testamentu spadek po A. C. nabyła w całości jego żona J. C. (2). W tej sytuacji brak jest podstaw do uznania, że nabył on roszczenie o zachówek po E. C. (3) na podstawie wskazanego przepisu.

Biorąc pod uwagę, że w świetle powyższego brak jest już podstaw do uznania zasadności roszczenia, z uwagi na jego bezzasadność. W związku z tym, Sąd oddalił powództwo, o czym orzekł na podstawie art. 1002 k.c.

Bez znaczenia zatem dla oceny powództwa pozostawał dalszy zarzut dotyczące tego, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie w świetle art. 5 k.c. w związku z tym Sąd go pominął.

Niezasadny okazał się w niniejszej sprawie natomiast zarzut pozwanych co do niewłaściwości prawa polskiego. Należy wskazać, że E. C. (3), po której powód domagał się zachowku, zamieszkiwała na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i tam też zmarła. Do kwestii dziedziczenia oraz nabywania prawa do zachowku zastosowanie mają zatem bezpośrednio przepisy polskie. Bez znaczenia zatem w niniejszej sprawie pozostaje zaś okoliczność, że ojciec powoda miał obywatelstwo Niemiec gdy zmarł dnia 26.06.2015 r. i że kwestia nabycia spadku po nim była przedmiotem orzeczenia sądu niemieckiego.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. Chociaż powództwo zostało oddalone w całości, Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia oddzielnie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz każdego z pozwanych. Należy wskazać, że w niniejszej sprawie pozwani mieli jednego pełnomocnika, który zbiorczo w imieniu wszystkich pozwanych sporządził jedną odpowiedź na pozew. Uczestniczył on również w imieniu wszystkich pozwanych w jednej rozprawie. W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę zaangażowanie nakład pracy pełnomocnika w pełni uzasadnione będzie zasądzenie na jego rzecz podwójnej stawki, w łącznej wysokości 10.800 zł, w oparciu o § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r.). Z uwagi na powyższe, Sąd zasądził na rzecz każdego z pozwanych kwotę 2.700 zł, a jedynie na rzecz E. L. kwotę 2.717 zł, gdyż ona uiszczała dodatkowo opłatę od pełnomocnictwa.